

dr Mateusz Wąsik

Adwokat, doradca podatkowy (ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8207-0990>).

Rodzicielstwo w cieniu granic: Unia Europejska wobec dzieci z rodzin jedнопłciowych

Słowa kluczowe: swoboda przepływu osób, LGBT+, związki jedнопłciowe, prawa człowieka

Żyjemy w świecie, w którym małżeństwa coraz częściej kończą się rozwodem, a coraz więcej dzieci dorasta w rodzinach odbiegających od tradycyjnego modelu. W świecie, w którym tożsamość płciowa nie jest już postrzegana w kategoriach sztywnych ram, osoby przypisane prawnie do jednej płci mogą doświadczać rodzicielstwa w sposób wcześniej nieuznawany, a niektóre osoby nie identyfikują się ani jako kobiety, ani jako mężczyźni – i prawo zaczyna to dostrzegać. W tym świecie dzieci niekoniecznie są genetycznie spokrewnione ze swoimi opiekunami prawnymi i mogą mieć także rodziców społecznych. Znaczenia w tym obszarze nabiera problematyka prawnego uznania dzieci w związkach jedнопłciowych. Rodzicielstwo w związkach jedнопłciowych w Unii Europejskiej (UE) stanowi złożone i ewoluujące wyzwanie, naznaczone cienką granicą między kompetencjami instytucji unijnych, w tym Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w zakresie ochrony swobody przepływu osób i zakazu dyskryminacji a wyłączną kompetencją państw członkowskich w zakresie prawa rodzinnego materialnego. Artykuł analizuje tę problematykę z perspektywy dziecka oraz jego praw filiacyjnych, a także odpowiada na pytanie, w jaki sposób ingerencja organów unijnych może sprzyjać poszanowaniu praw tychże dzieci.

1. Wprowadzenie

Szacuje się, że w Polsce obecnie mieszka ponad 2 mln osób nieheteroseksualnych, z czego około 1 mln tworzy związki jedнопłciowe¹. Z badań wynika, że w tego typu rodzinach wychowywanych może być 50 tys. dzieci². To pokazuje, że rodzina nuklearna składająca się z dwóch osób odmiennej płci (najczęściej powiązanych więzią małżeńską) oraz ich biologicznie spokrewnionych dzieci nie jest jedyną istniejącą formą rodziny. Nadal jednak stanowi „złoty standard”, według którego ocenia się inne typy rodzin – ich więzi, potrzeby społeczne, a także potrzeby *stricte* prawne.

Rodzina, mimo istniejącego „złotego standardu”, jest elastyczną i adaptowalną do zmian społecznych jednostką. Ostatnie lata przyniosły liczne zmiany, co powoduje, że rodzina jest zróżnicowana, a liczba stanów faktycznych, z którymi mierzą się praktykujący prawnicy, jest nieskończona. Rodziny mogą składać się bowiem z niezamężnych/nieżonatych partnerów i ich dzieci, małżonków/rejestrowanych partnerów i ich dzieci, rodziców i przysposobionych dzieci, samotnego rodzica wychowującego dzieci/dziecko czy rodziców jedнопłciowych.

Szczególnie ta ostatnia kategoria nabiera znaczenia w kontekście niniejszej analizy, gdyż pochodzenie dzieci z tzw. tęczywych rodzin³ może być daleko zróżnicowane. Dzieci wychowywane w rodzinach tworzonych przez rodziców tej samej płci mogą pochodzić z poprzednich związków heteroseksualnych. Dzieci mogą być także przysposobione, czy to przez jednego z partnerów, czy też wspólnie w drodze adopcji dokonanej za granicą. Rodzicami można także zostać w drodze prokreacji wspomaganą (np. *in vitro*). Wspólnym mianownikiem jest fakt,

1 Szacunkowe dane pochodzą m.in. z raportów IPSOS, według których 4% populacji Polski identyfikuje się jako osoby o orientacji innej niż heteroseksualna, <https://www.ipsos.com/sites/default/files/ct/news/documents/2021-06/LGBT%20Pride%202021%20Global%20Survey%20Report.pdf> (dostęp: 15.08.2025 r.).

2 Szacunkowe badania pochodzą m.in. z publikacji J. Mizielińska, M. Abramowicz, A. Stasińska, *Rodziny z wyboru w Polsce. Życie rodzinne osób nieheteroseksualnych*, Warszawa 2014. Podobnie *Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce. Raport za lata 2019–2020. Przegląd najważniejszych danych*, red. M. Makuchowska, Warszawa 2021.

3 Pojęcie to jest szczególnie rozpowszechnione w zagranicznej literaturze. „Rainbow families” czy „tęczowe rodziny” to rodziny składające się z partnerów tej samej płci oraz dzieci wychowywanych przez tych partnerów.

że w związkach jedнопłciowych zazwyczaj jeden z partnerów jest rodzicem biologicznym, natomiast drugi odgrywa rolę rodzica społecznego. Pomimo postępu medycyny i technologii pary jedнопłciowe wciąż nie mają możliwości posiadania dzieci genetycznie spokrewnionych z obojgiem partnerów.

Taka sytuacja, w której do czynienia mamy z rodzicem biologicznym oraz rodzicem społecznym, rzutuje na stosunki filiacyjne między rodzicami a dzieckiem na tle prawa polskiego. Polski system prawa nie uznaje bowiem kategorii „rodzica społecznego”. Przepisy ustawy z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy⁴ wskazują bowiem, że matką dziecka jest kobieta, która je urodziła (art. 61⁹ k.r.o.). W stosunku do ojca dziecka polski system prawny przewiduje z kolei domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki (art. 62 § 1 k.r.o.), a przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego posługują się wyłącznie sformułowaniami „ojciec” oraz „matka”. Ponadto konstrukcja krajowego systemu aktów stanu cywilnego wyklucza wpisanie w rubrykach „ojciec” oraz „matka” rodziców będących rodzicami tej samej płci⁵. Przysposobić dziecko mogą wyłącznie małżonkowie (art. 115 § 1 k.r.o.), co wyklucza jednocześnie możliwość dokonania adopcji przez rodziców jedнопłciowych, nawet jeśli dziecko jest przez nie wspólnie wychowywane.

Nie można jednak ignorować faktu, że pomimo braku formalnego uznania rodzica społecznego w polskim systemie prawnym, w praktyce społecznej jego rola bywa równie istotna jak rola rodzica biologicznego. Dzieci są wychowywane w rodzinach jedнопłciowych, nawet jeśli ustawodawca tego nie dostrzega. W rodzinach tych nawiązują silne więzi emocjonalne z obojgiem opiekunów, niezależnie od ich statusu prawnego. Polska nie funkcjonuje ponadto w próżni prawnej. Nawet jeśli krajowe przepisy nie przewidują możliwości adopcji dzieci przez pary jedнопłciowe ani nie zapewniają dostępu do prokreacji wspomaganiej, to nie oznacza, że osoby żyjące w związkach jedнопłciowych są całkowicie pozbawione możliwości realizacji swoich potrzeb rodzicielskich. W praktyce wiele z nich korzysta z rozwiązań dostępnych za granicą – zarówno w zakresie adopcji, jak i procedur medycznych takich jak *in vitro* czy surogacja. Po powrocie tych par do Polski sytuacja ulega komplikacji, gdyż na gruncie polskich przepisów dziecko wychowywane przez parę jedнопłciową nie może, w sensie prawnym, posiadać dwóch ojców lub dwóch matek. Sądy administracyjne konsekwentnie odmawiają transkrypcji zagranicznych aktów urodzenia, w których wskazani są rodzice tej samej płci⁶, a polski system nie zapewnia żadnych rozwiązań dla prawnego uznania relacji między dziećmi a rodzicami jedнопłciowymi.

Status rodzicielski par jedнопłciowych pozostaje nieuregulowany również wobec obcokrajowców przebywających w Polsce, których życie rodzinne rozpoczęło się w innym państwie UE lub państwie trzecim. Przykładowo: związek dwóch mężczyzn

– obywatela Holandii i obywatela Polski – wychowujących dzieci z niderlandzkim aktem urodzenia, w którym widnieją dwaj ojcowie, nie zostanie uznany za rodzinę w świetle polskiego prawa. Tak długo, jak dzieci zamieszkują w Polsce, będą posiadały tylko jednego prawnie uznanego ojca – biologicznego. Problem ten dotyczy nie tylko obywateli Polski, lecz także cudzoziemców decydujących się na pobyt w Polsce.

Kwestia transgranicznego uznania relacji rodzic–dziecko w rodzinach jedнопłciowych może być rozpatrywana z dwóch perspektyw: dorosłych (czyli rodziców pozostających w związku jedнопłciowym) oraz dzieci (czyli osób, których więź z jednym lub z obojgiem rodziców może nie być prawnie uznana po przeprowadzeniu się do innego państwa członkowskiego). Niniejsza analiza koncentruje się wyłącznie na perspektywie dziecka, która w dotychczasowych dyskusjach akademickich i prawnych była często pomijana – mimo że to właśnie dzieci ponoszą konsekwencje braku uznania ich relacji rodzinnych.

2. Ramy prawne uznawania rodzin jedнопłciowych w Unii Europejskiej

Polska należy do pięciu państw członkowskich UE, które w swoim ustawodawstwie nie przewidują żadnej prawnej formy uznania relacji między osobami tej samej płci⁷. Ta luka prawna rzutuje na sytuację dzieci wychowywanych w tychże związkach, gdyż brak możliwości uznania relacji między partnerami jedнопłciowymi wpływa na brak możliwości uznania relacji między dzieckiem a rodzicem społecznym. Prawo w całej UE jest zróżnicowane w tym zakresie. 22 państwa członkowskie UE prawnie uznają małżeństwa jedнопłciowe lub instytucję związku partnerskiego⁸. Wspólna adopcja przez pary jedнопłciowe jest możliwa w 17 państwach⁹. Dostęp do medycznie wspomaganego zapłodnienia dla par jedнопłciowych i osób stanu wolnego jest dostępny w 11 państwach¹⁰. Brak konsensusu jest dostrzegalny także w kontekście dostępu do legalnej surogacji, którą zapewniają nieliczne państwa UE.

Rozbieżności prawne w poszczególnych państwach członkowskich oraz brak porozumienia w tej materii nie są wyłącznie problemami wewnętrznymi, lecz stanowią wyzwanie w aspekcie transgranicznym, a przede wszystkim w korzystaniu ze swobody przemieszczania się i pobytu na terytorium UE. Problem prawny sprowadza się do kwestii podstawowych, jaki status prawny ma „tęczowa rodzina”, która rozpoczęła wspólne życie w jednym z państw członkowskich, oraz czy ten sam status zostanie uznany na terytorium innego państwa członkowskiego. Dla porównania – rodziny spełniające tzw. złoty standard, czyli tworzone przez pary różнопłciowe, których filiacja jest uznawana we wszystkich państwach członkowskich, nie doświadczają podobnej niepewności prawnej.

Pojęcie „rodzina” różni się w zależności od państwa członkowskiego UE, a każde z nich w inny sposób uznaje rodziny

4 Dz.U. z 2023 r. poz. 2809 ze zm. – dalej k.r.o.

5 Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z 29.05.2023 r. w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego (Dz.U. poz. 1023) w załączniku nr 1 oraz 2 określa wzór aktów urodzenia. W pozycji 2 tychże załączników dane rodziców są określone płciowo, tj. danymi ojca i danymi matki.

6 Wyrok NSA z 11.02.2020 r., II OSK 1330/17, LEX nr 3053191, uchwała NSA z 2.12.2019 r., II OPS 1/19, ONSAiWSA 2020/2, poz. 11. Więcej na ten temat: M. Wąsik, *Związki osób tej samej płci. Konsekwencje brak regulacji w prawie polskim*, Warszawa 2024, s. 170–179 i powołana tam literatura.

7 Bułgaria, Polska, Słowacja, Litwa oraz Rumunia. Pozostałe 22 państwa członkowskie przewidują jakąś formę prawną uznania relacji – w formie małżeństwa jedнопłciowego czy związku partnerskiego – instytucjonalnego lub kontraktowego.

8 E. Milczarek, *Standardy uznania i ochrony związków par jedнопłciowych w Europie*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2024/10, s. 21.

9 *Legal Frameworks, Adoption by same-sex couples*, ILGA, <https://database.ilga.org/adoption-same-sex-couples> (dostęp: 16.08.2025 r.).

10 *Rainbow Map 2025*, ILGA, <https://www.ilga-europe.org/report/rainbow-map-2025> (dostęp: 16.08.2025 r.).

jednopłciowe w świetle obowiązującego prawa. To powoduje, że w niektórych państwach członkowskich UE (w tym w Polsce) dziecko urodzone w związku jedнопłciowym posiada jedynie jednego prawnie uznanego rodzica, co oznacza, że drugi rodzic nie jest objęty żadnym statusem prawnym jako opiekun. W konsekwencji w tych państwach rodziny jedнопłciowe pozostają niewidoczne w strukturze społecznej i w systemie prawnym, nie mając możliwości prawnego ustanowienia więzi filiacyjnych z pozostałymi członkami swojej rodziny. Jak podnosi się w literaturze, „zakres, w jakim dziecko i jego rodzina jest uznawana w Europie, jest obecnie wypadkową geografii”¹¹. Lepszą pozycję ma bowiem dziecko urodzone w Belgii czy Islandii, gdzie ustawodawca dostrzega problem i reguluje w sposób kompleksowy relacje dziecka z rodzicami jedнопłciowymi, niż jego rówieśnik w Polsce.

3. Ramy prawne (kompetencje UE)

Podstawą ochrony praw człowieka w UE jest Karta praw podstawowych Unii Europejskiej¹². Kluczowymi przepisami są art. 7 (gwarantujący poszanowanie życia prywatnego i rodzinnego), art. 21 (zakazujący dyskryminacji ze względu na orientację seksualną) oraz art. 24 (który nakazuje, by najlepszy interes dziecka był podstawowym kryterium we wszystkich działaniach dotyczących dzieci). Te prawa należy jednak przeciwstawić podstawowej zasadzie prawa unijnego, która wskazuje, że prawo rodzinne pozostaje obszarem, który zasadniczo mieści się w wyłącznej kompetencji regulacyjnych państw członkowskich¹³. Unia Europejska nie posiada kompetencji w zakresie prawa rodzinnego *sensu stricto*, lecz jedynie ograniczone uprawnienia do przyjmowania środków harmonizujących w sprawach rodzinnych, które nabierają charakteru transgranicznego. Definicja małżeństwa, uznanie związku między osobami tej samej płci, ustalanie rodzicielstwa w sytuacjach krajowych, przepisy regulujące dostęp do adopcji czy medycznie wspomaganą prokreację pozostają w gestii poszczególnych państw członkowskich. Ten podział kompetencji wywodzony z natury prawa pierwotnego UE stanowi zauważalną lukę między deklarowanymi wartościami unijnymi, egemplifikowanymi poszczególnymi przepisami KPP, a praktycznymi realiami obywateli unijnych, którzy w sferze prawa rodzinnego podlegają przepisom krajowym. Jeśli uprawnienia należące wyłącznie do państw członkowskich (np. stosunek filiacyjny) są sprzeczne z zasadami wynikającymi z KPP, to czy Unia Europejska ma prawo do interwencji?

Analizując problematykę prawną „tęczowych rodzin”, szczególnego znaczenia nabierają przepisy odnoszące się do swobody przemieszczania się i pobytu. Nawet gdy państwa członkowskie działają w obszarach należących do ich wyłącznych kompetencji, muszą one przestrzegać zobowiązań wynikających z prawa UE.

Wśród tych zobowiązań znajduje się obowiązek poszanowania prawa obywateli UE do swobodnego przemieszczania się, które jest uznawane za jedno z podstawowych praw wynikających z prawa UE. W szczególności w sytuacjach objętych zakresem prawa UE z uwagi na samo korzystanie przez obywatela UE z prawa do swobodnego przemieszczania się, państwa członkowskie zobowiązane są do przestrzegania przepisów dotyczących swobodnego przepływu osób oraz aktów prawa wtórnego je uzupełniających. Zasady te są wywodzone z art. 21 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej¹⁴, który statuuje ogólną zasadę przewidującą swobodę przemieszczania się obywateli UE, oraz dyrektywy 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 29.04.2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Państw Członkowskich, zmieniającej rozporządzenie (EWG) nr 1612/68 i uchylającej dyrektywy 64/221/EWG, 68/360/EWG, 72/194/EWG, 73/148/EWG, 75/34/EWG, 75/35/EWG, 90/364/EWG, 90/365/EWG i 93/96/EWG¹⁵, która reguluje możliwość dołączania do przemieszczających się obywateli UE członków ich rodzin.

To właśnie w dyrektywie 2004/38/WE pojęcie „rodzina” występuje samodzielnie lub w połączeniu z innymi sformułowaniami, takimi jak „życie rodzinne”, „członkowie rodziny”, „sytuacja rodzinna” i „relacje rodzinne”. Dyrektywa 2004/38/WE ma na celu uregulowanie prawa obywateli UE oraz członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich. Konsoliduje wcześniejsze przepisy, upraszczając procedury i wzmacniając prawa obywateli UE. Uznaje obywatelstwo UE za podstawowy status w kontekście tych praw oraz rozszerza definicję członka rodziny, uwzględniając m.in. zarejestrowanych partnerów. Dzięki niej obywatele UE mogą korzystać z jednolitych zasad dotyczących pobytu i łączenia rodzin w całej UE. Niemniej jednak to państwa członkowskie decydują, czy zezwolą na łączenie rodzin w przypadku krewnych w linii wstępnej (np. rodziców), pełnoletnich niezamężnych dzieci oraz partnerów pozostających poza związkiem małżeńskim lub zarejestrowanym. Wynika to z faktu, że członkowie rodziny objęci tzw. złotym standardem są zdefiniowani w art. 2 pkt 2 dyrektywy 2004/38/WE jako współmałżonkowie lub zarejestrowani partnerzy – o ile ustawodawstwo państwa przyjmującego uznaje równoważność między małżeństwem a związkiem partnerskim. Unijny ustawodawca zdecydował się zatem na warunkowe włączenie zarejestrowanych partnerów. Zgodnie z art. 3 dyrektywy 2004/38/WE jej przepisy stosuje się do członków rodziny (art. 3 ust. 1), natomiast wobec pozostałych członków rodziny (art. 3 ust. 2) państwo członkowskie, zgodnie z prawem krajowym, ułatwia jedynie, a nie zapewnia, ich wjazd i pobyt – bez uszczerbku dla ich indywidualnego prawa do swobodnego przemieszczania się i pobytu.

Innymi słowy tak długo, jak rodzina spełnia tzw. złoty standard, tj. jest tworzona przez małżonków oraz wspólne dzieci, państwo członkowskie ma obowiązek zapewnić prawo do swobodnego przepływu i pobytu na swoim terytorium. Z kolei w przypadku innych członków rodziny, którzy nie są objęci definicją określoną w art. 2 pkt 2 dyrektywy 2004/38/WE, obowiązek zapewnienia swobody przepływu i pobytu zastąpiony jest sformułowaniem „ułatwia wjazd i pobyt”. Konstrukcja dyrektywy 2004/38/WE oraz samo jej zastosowanie otwiera

11 L. Hodson, *Ties That Bind: Towards a Child-Centred Approach to Lesbian, Gay, Bi-Sexual and Transgender Families under the ECHR*, „International Journal of Children's Rights” 2012/20, s. 520.

12 Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 389 – dalej KPP.

13 Tę materię potwierdził wielokrotnie w swoim orzecznictwie TS, rozprawiając skargi w kontekście uznania związków osób tej samej płci. Zob. wyroki TS: z 10.05.2011 r., C-147/08, Jürgen Römer przeciwko Freie und Hansestadt Hamburg, EU:C:2011:286; z 1.04.2008 r., C-267/06, Tadao Maruko przeciwko Versorgungsanstalt der deutschen Bühnen, EU:C:2008:179; z 24.11.2016 r., C-443/15, Dr. David L. Parris przeciwko Trinity College Dublin i in., EU:C:2016:897.

14 Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47 – dalej TFUE.
15 Dz.Urz. UE L 158, s. 77 – dalej dyrektywa 2004/38/WE.

możliwość dyskusji nad dwiema ważkimi kwestiami: czy dzieci wychowywane przez rodziców jedнопłciowych, którzy korzystają ze swobody przemieszczania się i pobytu są bezpośrednimi beneficjentami praw wynikających z jej materii oraz gdzie kończy się swoboda przepływu i zaczyna swoboda pobytu.

W odniesieniu do prawa do łączenia rodzin (oraz praw pokrewnych) obowiązujące przepisy unijne posługują się jedynie pojęciami „zstępni w linii prostej”, „bezpośredni wstępni”, „zarejestrowany partner”. Brakuje jakichkolwiek postanowień odnoszących się do takich kategorii jak „rodzic społeczny”, „rodzic biologiczny”, co w sytuacji odmiennych porządków krajowych może powodować daleko idące konsekwencje i stawiać rodziny tworzone przez partnerów jedнопłciowych i ich dzieci w sytuacji niepewności prawnej lub wręcz próżni prawnej¹⁶. W przypadku porządków prawnych, które uznają relacje między partnerami tej samej płci oraz stosunek filiacyjny między rodzicami z tychże par a dziećmi, problemu nie ma, gdyż dzieci partnerów korzystają z definicji wskazanej w art. 2 pkt 2 lit. c dyrektywy 2004/38/WE, tj. bezpośrednich zstępnych lub wręcz, korzystając ze swojego statusu obywatela unijnego, są objęci swobodą przepływu osób wynikającą z art. 21 ust. 1 TFUE. Problem powstaje, jeśli rodzina zamierza przenieść się na terytorium państwa, które nie przewiduje żadnego lub bardzo ograniczone ustawodawstwo odnoszące się do rodziców jedнопłciowych i dzieci przez nie wychowywanych.

W celu zobrazowania i zakwestionowania tezy o istnieniu tzw. tematu zastępczego zasadne jest przytoczenie dwóch hipotetycznych scenariuszy. W pierwszym z nich duńsko-polska para kobiet z dwiema córkami zamierza przenieść się na terytorium Polski. Dzieci są biologicznymi dziećmi obywatelki Polski, a więc obywatelami unijnymi, więc korzystają z pierwotnego prawa do przemieszczania się wynikającego z art. 21 ust. 1 TFUE. Drugim przykładem może być scenariusz, w którym na terytorium Słowacji zamierza się przeprowadzić czesko-amerykańska para mężczyzn, która w Stanach Zjednoczonych zaadoptowała dwójkę dzieci. W amerykańskim akcie urodzenia to mężczyźni są oznaczeni jako ojcowie dzieci. W momencie podjęcia decyzji o przeprowadzce na terytorium Słowacji obywatel Czech będzie korzystał ze swojego pierwotnego prawa do przemieszczania się jako obywatel unijny. Jego mąż, będący obywatelem Stanów Zjednoczonych, będzie jednakże uzależniony od dyskrecjonalnej decyzji słowackiego urzędnika, gdyż przepisy słowackie nie przewidują związków jedнопłciowych. Dlatego też, korzystając z orzecznictwa TS¹⁷, organy słowackie powinny ułatwić wjazd i pobyt na terytorium Słowacji, uznając

amerykańskiego męża za innego członka rodziny (art. 3 ust. 2 lit. b dyrektywy 2004/38/WE). Problematyczny status będą miały natomiast dzieci obu małżonków, gdyż słowackie przepisy nie uznają rodzicielstwa jedнопłciowego. W przypadku uznania (dyskrecjonalnego), że dzieci są biologicznymi dziećmi obywatela UE, korzystać będą z jego prawa jako obywatele unijni. W przypadku jednak uznania, że dzieci są zstepnymi drugiego z mężczyzn, objęte będą podobnym postępowaniem, co ich ojciec społeczny.

Drugim problemem w kontekście analizowanej problematyki pozostaje granica między prawem do swobodnego przemieszczania się a prawem pobytu. Nawet jeśli państwo członkowskie UE, które nie zapewnia ram prawnych dla rodzin jedнопłciowych, uzna dla celów dyrektywy 2004/38/WE prawo do przemieszczania się rodziny jedнопłciowej, nie zostaje przesądzona dalsza ścieżka. Jeśli w drodze postępowania organy administracji uznają, że małżonek w małżeństwie jedнопłciowym lub zarejestrowany partner wchodzi w zakres w definicji z art. 3 ust. 2 lit. a lub b dyrektywy 2004/38/WE, a ich wspólne dziecko (niezależnie od sposobu jego filiacji) jest bezpośrednim zstepnym w myśl art. 2 pkt 2 lit. c dyrektywy 2004/38/WE, status ten zostanie im nadany wyłącznie dla celów przemieszczania się między państwami członkowskimi UE. Swoboda, o której mowa w art. 21 TFUE, nie kończy się jednak na samym przemieszczaniu, ale również polega na niczym niezakłóconym pobycie¹⁸. Nie sposób pominąć pytania, czy odmowa uznania relacji dziecko–rodzic społeczny po przekroczeniu granicy nie narusza prawa do swobodnego i niezakłóconego pobytu. Takim zakłóceniem lub ingerencją w prawo pobytu jest to, że w świetle przepisów polskich, słowackich, bułgarskich czy rumuńskich dziecko ze związku jedнопłciowego ma, zgodnie z przepisami prawa państwa przyjmującego, tylko jednego rodzica – rodzica biologicznego lub tego, który jest wpisany jako pierwszy w zagranicznym akcie urodzenia. Taki status wpływa na ocenę relacji dziecko–rodzic społeczny na tle przepisów prawa rodzinnego, cywilnego, karnego czy podatkowego¹⁹.

Korzystając z prawa do swobodnego przemieszczania się wynikającego z prawa UE, „rodziny tęczowe” mogą znaleźć się w sytuacji prawnej niepewności: jeśli państwo członkowskie, do którego się przeprowadzają, nie dopuszcza współrodzicielstwa par tej samej płci, prawdopodobnie odmówi również uznania relacji rodzic–dziecko między dzieckiem a jednym lub – czasem – nawet obojgiem rodziców tej samej płci, mimo że taka relacja została prawnie ustanowiona w innym państwie²⁰.

W rezultacie, gdy „rodziny tęczowe” przemieszczają się między państwami członkowskimi UE, dzieci mogą utracić prawne więzi z jednym lub obojgiem rodziców, co niewątpliwie prowadzi do dorastania w poczuciu lęku i niepewności oraz wiąże się z wieloma problemami prawnymi. Historycznie swoboda przemieszczania się w UE opierała się na założeniu, że obywatel UE jest osobą heteroseksualną, jego/jej partnerem jest osoba płci przeciwnej, pozostają oni w związku małżeńskim, a oboje małżonkowie są wpisani jako rodzice dziecka

16 M. Wąsik, *Związki...*, s. 259; A. Tryfonidou, R. Wintemute, *Obstacles to the Free Movement of Rainbow Families in the EU. Study requested by the PETI Committee*, Bruksela 2021, s. 79.

17 Wyrok TS z 5.06.2018 r., C-673/16, Relu Adrian Coman i in. przeciwko Inspectoratul General pentru Imigrări i Ministerul Afacerilor Interne, EU:C:2018:385. Wyrok ten potwierdził, że pojęcie „małżonka” w dyrektywie 2004/38/WE obejmuje również osoby tej samej płci, jeśli małżeństwo zostało legalnie zawarte w innym państwie członkowskim. Państwa członkowskie nie muszą uznawać małżeństw jedнопłciowych w swoim prawie krajowym, ale muszą respektować prawa pobytowe wynikające z prawa UE, jeśli związek został zawarty zgodnie z prawem innego państwa członkowskiego. Odmowa uznania prawa pobytu dla małżonka tej samej płci narusza prawo do swobodnego przemieszczania się i pobytu obywatela UE oraz zasady niedyskryminacji. Szerzej zob. A. Szerbera, *Free Movement of Same-Sex Marriages: The CJEU and the (Troublesome) Protection of EU Citizens Regardless of Their Sexual Orientation in the Light of the Coman Judgment*, „Państwo i Prawo” 2022/8, s. 38–54.

18 A. Tryfonidou, *EU Free Movement Law and the Legal Recognition of Same-Sex Relationships: The Case for Mutual Recognition* [w:] *Rights On The Move – Rainbow Families in Europe*, red. C. Casonato, A. Schuster, Trento 2014, s. 158.

19 M. Wąsik, *Związki...*, s. 65–73.

20 G. Willems, *All Paths Lead to Equality?* [w:] *The Family in EU law*, red. A. Tryfonidou, M. Oberg, Cambridge 2024, s. 176–177.

w jego akcie urodzenia²¹. Tego rodzaju rodzina, która spełnia wspomniany już „złoty standard”, może liczyć na pełne uznanie przy wykonywaniu prawa do swobodnego przemieszczania się na gruncie prawa UE – zarówno w przypadku przeprowadzki do innego państwa członkowskiego, jak i powrotu do państwa pochodzenia. Państwo członkowskie przyjmujące (lub państwo pochodzenia w przypadku powrotu) uzna akt małżeństwa rodziców oraz akty urodzenia dzieci. Oboje rodzice będą korzystać z pełni praw i obowiązków przysługujących małżonkom, w tym z uznania ich za prawnych rodziców dzieci. W przypadku „tęczywych rodzin”, które korzystają z tego samego prawa, istnieje ryzyko, że państwo przyjmujące odmówi uznania więzi rodzinnych ustanowionych zgodnie z prawem innego państwa członkowskiego. To obrazuje, że rodziny jednopłciowe nie są traktowane na równi z rodzinami tradycyjnymi w kontekście korzystania ze swobody przemieszczania się²².

4. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości

Znaczące wyzwanie w uznaniu sytuacji prawnej rodzin jednopłciowych, w których wychowywane są dzieci wynika z ograniczonych kompetencji UE w zakresie materialnego prawa rodzinnego. Ten podział kompetencji tworzy lukę między deklarowanymi wartościami unijnymi a praktycznymi realiami, która została zauważona przez TS.

Kluczowym orzeczeniem, odnoszącym się do postrzegania praw w zakresie swobody przepływu osób w kontekście rodzin jednopłciowych, jest wyrok TS z 14.12.2021 r., C-490/20, V.M.A. przeciwko Stolichna obshtina, rayon „Pancharevo”²³. Sprawa ta, znana również jako „Baby Sara”, dotyczyła dziecka urodzonego w Hiszpanii, którego akt urodzenia wskazywał dwie matki – obywatelki Bułgarii i Wielkiej Brytanii. Bułgarskie władze odmówiły wydania krajowego aktu urodzenia, ponieważ nie uznawały małżeństw jednopłciowych i żądały wskazania biologicznej matki dziecka. Odmowa wydania aktu urodzenia uniemożliwiała dziecku uzyskanie bułgarskiego paszportu, co z kolei ograniczało jego prawo do swobodnego przemieszczania się jako obywatela UE. W tej sytuacji Trybunał orzekł, że obywatele UE mogą powoływać się na prawa wynikające ze swobody przemieszczania się i pobytu (art. 21 TFUE) nie tylko wobec państw przyjmujących, lecz także wobec własnego państwa członkowskiego, nawet jeśli nigdy nie opuścili jego terytorium. Ponadto państwo członkowskie nie może odmówić wydania dokumentu tożsamości lub paszportu dziecku tylko dlatego, że nie sporządzono krajowego (w tym przypadku bułgarskiego) aktu urodzenia, gdyż stanowić to będzie naruszenie prawa unijnego. Sędziowie luksemburscy podkreślili także, że prawo do życia rodzinnego obejmuje możliwość przebywania z członkami rodziny zarówno w państwie przyjmującym, jak i w państwie pochodzenia obywatela UE, co oznacza konieczność uznania więzi rodzinnych ustanowionych w innym państwie członkowskim. Co prawda państwa członkowskie zachowują kompetencje w zakresie prawa rodzinnego, ale te kompetencje powinny być wykonywane zgodnie z prawem UE.

Odmowa uznania więzi rodzinnych ze względu na orientację psychoseksualną rodziców dziecka byłaby sprzeczna z KPP, jeśli prowadziłaby do pozbawienia dziecka relacji z jednym z rodziców lub nadmiernie utrudniała korzystanie z prawa do swobodnego przemieszczania się.

Tezy z wyroku w sprawie bułgarskiej zostały powtórzone kilka miesięcy później w postanowieniu TS z 24.06.2022 r., C-2/21, Rzecznik Praw Obywatelskich²⁴. Sprawa trafiła do Luksemburga wskutek pytania prejudycjalnego. Trybunał potwierdził zasady ze sprawy „Baby Sara” w podobnym stanie faktycznym dotyczącym odmowy przez Polskę transkrypcji aktu urodzenia, w którym wskazano dwie matki, wydanego przez inne państwo członkowskie. Orzeczenie to podkreśliło, że państwo członkowskie obywatelstwa musi wydać dziecku dokumenty tożsamości z uznaniem obojga rodziców w celu zapewnienia praw do swobodnego przemieszczania się, nawet jeśli jego prawo krajowe nie uznaje rodzicielstwa jednopłciowego.

Oba orzeczenia nie powinny budzić zdziwienia praktyków i teoretyków zajmujących się ochroną praw człowieka, a w szczególności odnoszących się do praw osób nieheteroseksualnych. Trybunał przyjmuje tutaj pragmatyczne podejście, wążąc kompetencje praw członkowskich, ich narodową tożsamość z zasadą swobodnego przepływu osób. Wobec napięcia między suwerennością narodową w obszarze prawa rodzinnego nakazuje „jednorazowe uznanie”, pozwalając egzekwować albo zmusić te państwa, które w swoich systemach prawnych nadal posiadają luki prawne w kontekście ochrony związków jednopłciowych i dzieci przez nie wychowywanych, do respektowania zasady swobodnego przepływu osób i pobytu. Należy się zgodzić z P. Mostowikiem, który dostrzegł, że Trybunał, nakazując uznanie relacji rodzicielskiej dla celów wydania dokumentu tożsamości bez konieczności sporządzania krajowego aktu urodzenia, uznaje zastrzeżenie dotyczące kompetencji i tożsamości państwa w zakresie prawa rodzinnego²⁵.

W pełni respektując logikę wywodów zaprezentowaną w wyrokach i ograniczenia płynące z prawa unijnego, tego typu orzecznictwo tworzy fragmentaryczną rzeczywistość prawną. Bułgaria, Polska i pozostałe państwa członkowskie, które nie zapewniają uznania rodzicielstwa jednopłciowego, są zobowiązane, dla celów dyrektywy 2004/38/WE, do wydania dokumentu tożsamości i zapewnienia swobody przepływu osób. Nie są jednakże zobowiązane do respektowania praw i obowiązków tych samych rodzin po zakończeniu podróży i rozpoczęciu pobytu. Ta cienka granica między swobodą przepływu a pobytu pozostawia ten problem nie do końca rozwiązany. Rodziny są uznawane do celów podróży czy też szeroko pojętego prawa pobytowego, ale mogą napotkać na prawne rozerwanie więzi w zakresie dziedziczenia, decyzji medycznych lub innych praw w przyjmującym państwie członkowskim. Stanowi to wyraz ograniczonej skuteczności samych orzeczeń sądowych w realizacji kompleksowej równości oraz wskazuje na nieustającą potrzebę legislacyjnych działań uzupełniających, które wykraczają poza symboliczne, jednorazowe uznanie dla celów swobody przemieszczania się i zmiierzają ku bardziej

21 M. Dunne, „Who is a Parent and Who is a Child in a Same-Sex Family? Legislative and Judicial Issues for LGBT Families Post-Separation, Part I: The European Perspective”, „Journal of the American Academy of Matrimonial Lawyers” 2017/30, s. 27–31.

22 A. Tryfonidou, R. Wintemute, *Obstacles...*, s. 78–79.

23 EU:C:2021:1008.

24 EU:C:2022:502.

25 P. Mostowik, *Swoboda przemieszczania się w Unii Europejskiej przez dziecko pod pieczę osób tej samej płci a krajowe reguły obywatelstwa i prawa rodzinnego na tle wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 14.12.2021 r., C-490/20, V.M.A. przeciwko Stolichna obshtina, rayon „Pancharevo”*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2022/4, s. 28–42.

spójnemu oraz holistycznemu uregulowaniu statusu prawnego w ramach całej Unii Europejskiej.²⁶

5. Inicjatywy unijne w kontekście pełnego uznania rodzicielstwa jednopłciowego

Uznając ograniczenia samych orzeczeń sądowych, Komisja Europejska podjęła wysiłki legislacyjne w celu rozwiązania transgranicznych problemów prawnych, z jakimi mierzą się rodziny jednopłciowe. W dniu 7.12.2022 r. Komisja przyjęła wniosek dotyczący rozporządzenia Rady w sprawie uznawania rodzicielstwa i utworzenia Europejskiego Certyfikatu Rodzicielstwa²⁷. Wniosek ten ma na celu ułatwienie uznawania rodzicielstwa ustalonego w jednym państwie członkowskim we wszystkich innych.

Ten środek legislacyjny został uznany za kluczowe działanie w Strategii UE na rzecz praw dziecka²⁸. Priorytetowo traktuje on najlepszy interes dziecka i ma na celu objęcie uznaniem rodzicielstwa wszystkich dzieci, niezależnie od sposobu ich poczęcia lub urodzenia ani od typu ich rodziny. Obejmuje to wyraźnie dzieci z dwoma rodzicami tej samej płci oraz dzieci adoptowane. Wniosek ma na celu zapobieganie sytuacjom, w których różne państwa członkowskie ustalają różne rodzicielstwa dla tego samego dziecka, zapewniając w ten sposób ciągłość statusu rodzicielstwa w UE.

Ważnym elementem tej propozycji jest utworzenie opcjonalnego Europejskiego Certyfikatu Rodzicielstwa. Dokument ten uprościłby proces udowadniania rodzicielstwa za granicą, zmniejszając obciążenia administracyjne i koszty tłumaczeń dla rodzin. Co najważniejsze, propozycja stanowi, że państwa członkowskie nie będą mogły odmówić uznania rodzicielstwa ustalonego w innym państwie członkowskim na podstawie porządku publicznego, co prowadziłoby do dyskryminacji sprzecznej z KPP, takiej jak odmowa uznania jedynie z powodu tego, że rodzice są tej samej płci.

Ta inicjatywa legislacyjna oznacza strategiczną zmianę z reaktywnej interwencji sądowej na proaktywną, systemową harmonizację legislacyjną. Orzeczenia TS, choć znaczące, dotyczą konkretnych przypadków i ustanawiają „jednorazowe uznanie”. Propozycja Komisji dąży do jednolitych zasad uznawania i Europejskiego Certyfikatu Rodzicielstwa²⁹.

Rozwiązanie to zasługuje z pewnością na uznanie, ale wydaje się, że szanse na wprowadzenie instrumentu w całej UE są niewielkie. Certyfikat stanowiłby ułatwienie dla tych „tęczowych rodzin”, które są związane z państwami takimi jak Polska, Bułgaria, Rumunia, Słowacja czy Litwa, a więc ostatnią

grupą państw członkowskich UE bez systemowych rozwiązań dla związków osób tej samej płci. Te państwa stoją jednakże w opozycji do proponowanej inicjatywy, posilkując się argumentami, typowymi w dyskursie politycznym, o konieczności ochrony tożsamości narodowej i poszanowania tradycji i kultury. Jednocześnie opozycja widoczna jest także na poziomie kompetencji unijnych, które to nie obejmują prawa rodzinnego materialnego. Wydaje się więc, że inicjatywa ta, jeśli zyska akceptację większości państw członkowskich UE, przybierze raczej formę wzmocnionej współpracy między tymi państwami, które wyrażą chęć uczestnictwa. Takie rozwiązanie nie poprawi statusu „tęczowych rodzin”, które potrzebowałyby tego typu certyfikatu, by udowodnić relacje rodzinne w państwach, niezapewniających żadnych prawnych form uznania.

6. Konkluzje

Analiza sytuacji dzieci wychowywanych w rodzinach jednopłciowych w UE ujawnia głęboko zakorzenioną fragmentaryczność regulacyjną, która skutkuje niejednolitym statusem prawnym tych dzieci w zależności od państwa członkowskiego. Pomimo orzecznictwa TS, które nakazuje „jednorazowe uznanie” dla celów swobodnego przepływu, rzeczywistość prawna pozostaje niepełna i niespójna. Dzieci nadal będą się rodziły i dorastały w rodzinach jednopłciowych, niezależnie od tego, czy ustawodawca krajowy dostrzega ten fakt, czy nie. Pomijanie ich istnienia nie tylko nie rozwiązuje problemu, lecz także pogłębia nierówności i prowadzi do systemowego wykluczenia.

Rola ustawodawcy – zarówno krajowego, jak i unijnego – nie polega na ocenie społecznej akceptowalności danego modelu rodziny, lecz na zapewnieniu równości wobec prawa i poszanowaniu dobra dziecka. Uznanie relacji rodzic–dziecko nie może być uzależnione od preferencji politycznych czy kulturowych, lecz musi wynikać z obowiązku ochrony praw jednostki. „Tęczowe rodziny” nie stoją w opozycji do tradycji narodowych czy jakiegokolwiek porządku publicznego. Aktualne ramy prawne UE nie zapewniają skutecznej ochrony, gdyż zarówno przepisy unijne, jak i orzecznictwo, z uwagi na historyczne ograniczenia, raczej skupiają się na „jednorazowym uznaniu” statusu rodzinnego „tęczowych rodzin” wyłącznie dla celów swobodnego przepływu osób. To powoduje z kolei, że status tego typu rodzin jest „kulejący”, a stosunek filiacyjny może ulegać zmianie przy każdorazowym przekraczaniu granicy. Orzecznictwo TS, mimo że idące w pozytywnym kierunku, nie rozwiązuje jednakże praktycznych problemów związanych nie tyle ze swobodą przemieszczania się, ile z niezakłóconym pobytem tychże osób na terytorium innego państwa członkowskiego. Wydaje się, że brak uznania relacji rodzic–dziecko dla innych celów niż tylko swoboda przemieszczania się ogranicza swobodę pobytu. Ponadto wpływ orzecznictwa TS i prawa unijnego jest ograniczony i nie działa w sytuacjach *stricte* wewnętrznych, gdy rodzina nie korzysta ze swobód traktatowych i przykładowo powiązana jest wyłącznie z terytorium jednego z państw członkowskich UE.

Europejski Certyfikat Rodzicielstwa, choć obiecujący, nie rozwiąże problemu w państwach, które nie przewidują żadnych ram prawnych dla rodzicielstwa jednopłciowego – jego skuteczność będzie ograniczona, jeśli nie zostanie poparta rzeczywistą wolą legislacyjną.

W konsekwencji brak systemowego uznania rodzicielstwa w rodzinach jednopłciowych prowadzi do „kulejącego” statusu prawnego nie tylko związków osób tej samej płci, lecz

26 G. Biagioni, ‘On Recognition of Foreign Same-Sex Marriages and Partnerships’ [w:] *Same-Sex Couples Before National, Supranational and International Jurisdictions*, red. D. Gallo, L. Paladini, P. Pustorino, Berlin 2014, s. 360–361.

27 Wniosek – Rozporządzenie Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania orzeczeń i przyjmowania dokumentów urzędowych dotyczących pochodzenia dziecka oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka, Bruksela, dnia 07.12.2022 r., COM(2022) 695 final, 2022/0402(CNS).

28 Strategia UE na rzecz praw dziecka i europejska gwarancja dla dzieci, https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/policies/justice-and-fundamental-rights/rights-child/eu-strategy-rights-child-and-european-child-guarantee_pl#highlights (dostęp: 16.08.2025 r.).

29 S. Rakic, J. Choi, *Parent in One Member State, Parent in All Member States: The Good, the Bad and the Ugly*, „European Papers” 2023/8(3), s. 1555–1574.

także ryzyka bezpaństwowości dzieci, ograniczenia ich praw do dziedziczenia, opieki zdrowotnej, edukacji czy reprezentacji prawnej. Ochrona tradycji nie może przeważać nad ochroną jednostki, a dobro dziecka musi pozostać nadrzędnym kryterium w każdej decyzji legislacyjnej.

Abstract

dr Mateusz Wąsik

The author is an advocate and tax advisor
(ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8207-0990>).

Parenthood across Borders: The European Union on Children of Same-Sex Families

Keywords: freedom of movement of persons, LGBT+, same-sex couples, human rights

We live in a world where marriages more and more often end in divorce; where an increasing number of children grow up in families that do not conform to the traditional model. This is the world where gender identity is no longer seen in terms of fixed categories; where persons legally classified as being of certain gender can experience parenthood in a way previously unrecognised, and where some persons do not identify as male or female – and the law starts to recognise it. In this world, children are not necessarily genetically related to their legal parents and may also have social parents. The issue of legal recognition of children of same-sex couples is gaining importance in this context. Parenthood in same-sex couples in the European Union (EU) is a complex and evolving challenge, marked by a fine line between competences of EU institutions, including the Court of Justice of the European Union, in the area of the protection of freedom of movement of persons and prohibition of discrimination, and the exclusive competence of Member States in the area of substantive family law. This article analyses these issues from the point of view of children and their filiation rights, and answers the question of how the involvement of EU authorities can promote respect for the rights of these children.

Bibliografia/References

Biagioni G., 'On Recognition of Foreign Same-Sex Marriages and Partnerships' [w:] *Same-Sex Couples Before National,*

Supranational and International Jurisdictions, red. D. Gallo, L. Paladini, P. Pustorino, Berlin 2014.

Dunne M., 'Who is a Parent and Who is a Child in a Same-Sex Family? Legislative and Judicial Issues for LGBT Families Post-Separation, Part I: The European Perspective', „Journal of the American Academy of Matrimonial Lawyers” 2017/30.

Hodson L., *Ties That Bind: Towards a Child-Centred Approach to Lesbian, Gay, Bi-Sexual and Transgender Families under the ECHR*, „International Journal of Children's Rights” 2012/20.

Milczarek E., *Standardy uznania i ochrony związków par jedнопłciowych w Europie*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2024/10. Mizelińska J., Abramowicz M., Stasińska A., *Rodziny z wyboru w Polsce. Życie rodzinne osób nieheteroseksualnych*, Warszawa 2014.

Mostowik P., *Swoboda przemieszczania się w Unii Europejskiej przez dziecko pod pieczę osób tej samej płci a krajowe reguły obywatelstwa i prawa rodzinnego na tle wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 14.12.2021 r., C-490/20, V.M.A. przeciwko Stolichna obshtina, rayon „Pancharevo”*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2022/4.

Rakic S., Choi J., *Parent in One Member State, Parent in All Member States: The Good, the Bad and the Ugly*, „European Papers” 2023/8(3).

Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce. Raport za lata 2019–2020. Przegląd najważniejszych danych, red. M. Makuchowska, Warszawa 2021.

Szczerba A., *Free Movement of Same-Sex Marriages: The CJEU and the (Troublesome) Protection of EU Citizens Regardless of Their Sexual Orientation in the Light of the Coman Judgment*, „Państwo i Prawo” 2022/8.

Tryfonidou A., *EU Free Movement Law and the Legal Recognition of Same-Sex Relationships: The Case for Mutual Recognition [w:] Rights On The Move – Rainbow Families in Europe*, red. C. Casonato, A. Schuster, Trento 2014.

Tryfonidou A., Wintemute R., *Obstacles to the Free Movement of Rainbow Families in the EU. Study requested by the PETI Committee*, Bruksela 2021.

Wąsik M., *Związki osób tej samej płci. Konsekwencje brak regulacji w prawie polskim*, Warszawa 2024.

Willems G., *All Paths Lead to Equality? [w:] The Family in EU law*, red. A. Tryfonidou, M. Oberg, Cambridge 2024.

REKLAMA



Prawo.pl

 Wolters Kluwer

Otwarty serwis informacyjny tworzony przez zespół doświadczonych dziennikarzy. Istnieje od 2018 r. i z każdym rokiem coraz bardziej umacnia swoją pozycję na rynku.

Serwis publikuje wiarygodne newsy prawne, wywiady, opinie i komentarze ekspertów oraz najnowsze wyroki polskich i unijnych sądów.

